

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/6031,Zlamaly-przepisy.html>
08.06.2025, 02:26

Złamały przepisy



Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej, prowadzący czynności kontrolne na szlakach komunikacyjnych i lotnisku ujawnili kolejne przypadki nielegalnego pobytu obcokrajowców w Polsce. Pierwszy przypadek to zatrzymana przez funkcjonariuszy Straży Granicznej, 26-letnia obywatelka Ukrainy. 16 listopada usiłowała po przylocie z Kijowa nielegalnie przekroczyć granicę na lotnisku w Katowicach-Pyrzowicach, posługując się wyłudzoną w polskim konsulacie w Łucku wizą na pracę w naszym kraju. Podejrzenie funkcjonariuszy podczas kontroli wzbudził fakt, iż według dokumentów Ukrainka miała pracować fizycznie na budowie. Jak się okazało, uzyskana wiza na pracę w Polsce miała służyć tylko do wjazdu na teren Unii Europejskiej. 19 listopada kobieta przyznała się do zarzucanych jej czynów i dobrowolnie poddała się odpowiedzialności karnej, która została ustalona z Prokuraturą Rejonową w Tarnowskich Górach na 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem kary na 2 lata. W godzinach wieczornych Ukrainka samolotem wróciła do Kijowa. Drugi przypadek, który ujawnili 19 listopada funkcjonariusze z mobilnego patrolu Straży Granicznej miał miejsce w rejonie Chałupek. Podczas kontroli busa na ukraińskich numerach rejestracyjnych jadącego z Republiki Czeskiej, w dokumentach 40-letniej obywatelki Ukrainy funkcjonariusze stwierdzili nieprawidłowości. Wiza wydana na Ukrainie z prawem do podjęcia pracy w Polsce, była używana bezpodstawnie, gdyż po podjęciu pracy w firmie, w której deklarowała swoje zatrudnienie wyjechała, a następnie wróciła do Polski nie podejmując ponownie w tym miejscu pracy. Kobieta od października przebywała na terenie naszego kraju podejmując zatrudnienie w innych miejscach. Dlatego Straż Graniczna nie tylko cofnęła wykorzystywaną bezprawnie wizę, ale również wydała decyzję o opuszczeniu Polski w terminie siedmiu dni.